

Sygn. akt: I C 150/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Kubicki
Protokolant:	st. sekr. sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2016 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa U. 3 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W.

przeciwko T. K.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. oddala wniosek powoda o zasądzenie kosztów procesu.

SSO Rafał Kubicki

Sygn. akt IC 150/16

UZASADNIENIE

U. 3 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty wniósł o zasądzenie od pozwanego T. K. kwoty 173.473,21 zł

(w tym należność główna 136.090,96 zł, odsetki umowne 16.186,85 zł naliczone od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania oraz skapitalizowane odsetki za opóźnienie 21.195,40 zł - naliczone od dnia następnego do dnia poprzedzającego złożenie pozwu)

z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że zobowiązanie pozwanego wynika z umowy kredytu nr (...) z 12.07.2012 r. i nr (...) z 21.03.2011 r. – zawartych przez pozwanego z (...) Bank S.A. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania, a egzekucja z bankowego tytułu egzekucyjnego okazała się bezskuteczna.

Powód wyjaśnił dalej, że: (...) Bank S.A. został połączony (przeniesienie całego majątku spółki) z (...) Bank S.A. (spółka przejmująca), a ta zmieniła firmę na (...) Bank S.A. i 31.08.2015 r. jako komandytariusz wniósł aportem do (...) sp. z o.o. s.k. wkład niepieniężny – wymagalne wierzytelności z tytułu kredytów i pożyczek. Tego samego dnia (...) Bank S.A. przeniósł swoje prawa i obowiązki komandytariusza na (...) sp. z o.o. s.k.a. W dniu 7.09.2015 r. wspólnicy (...) sp. z o.o. s.k. wyrazili zgodę na wycofanie przez (...) sp. z o.o. s.k.a. opisanego wyżej wkładu niepieniężnego. W dniu 25.09.2015 r. (...) sp. z o.o. s.k.a. zbyła wierzytelności na rzecz powoda.

Pozwany - mimo zobowiązania - nie wniósł w odpowiedzi na pozew. Udział w sprawie ograniczył do stawienia się na rozprawie i do ustnego zażądania oddalenia powództwa w całości. Zarzucił powodowi, że egzekucja banku mogła być z powodzeniem skierowana do samochodów i że bank nie powinien był przelewać wierzytelności. Stwierdził, że nie wie, czy bank nie uzyskał zaspokojenia z tytułu ubezpieczenia kredytu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany zawarł z (...) Bank S.A.:

- umowę kredytu nr (...) (choć powód w pozwie wskazuje inny numer) z 12.07.2012 r. na 36.000 zł z sumą odsetek 10.833,32 zł na 48 miesięcy,
- umowę kredytu nr (...) z 21.03.2011 r. na 148.663,10 zł z sumą odsetek 87.489,61 zł na 60 miesięcy.

(dowód: odpisy umów k. 6-8, 10-12, harmonogram spłat k. 14-15)

Egzekucja z bankowego tytułu egzekucyjnego (...) Bank S.A., wydanego na kwotę 34.544,47 zł na dzień 19.11.2014 r. na podstawie pierwszej z ww. umów, okazała się bezskuteczna i została umorzona. Jako sumę egzekucji na 8.12.2015 r. wskazano 36.940,22 zł. Egzekucja z bankowego tytułu egzekucyjnego (...) Bank S.A., wydanego na kwotę 123.994,06 zł na dzień 20.10.2014 r. na podstawie drugiej z ww. umów, okazała się bezskuteczna i została umorzona. Jako sumę egzekucji na 8.12.2015 r. wskazano 133.208,09 zł.

(dowód: odpis b.t.e. k. 25, odpis postanowienia Komornika Sąd. Przy SR w Olsztynie J. G. z 8.12.2015 r. – sygn. akt JG Km 627/15 - k. 23, odpis b.t.e. k. 18, odpis postanowienia Komornika Sąd. Przy SR w Olsztynie J. G. z 8.12.2015 r. – sygn. akt JG Km 626/15 - k. 16)

Sąd zważył, co następuje:

We wstępie należy zauważyć, że brak odpowiedzi na pozew nie pozbawił pozwanego możliwości wnioskowania o oddalenie powództwa ani przedstawienia zarzutów – a te nie są objęte tzw. „prekluzją” uregulowaną w art. 207 k.p.c. i w tej sprawie nie wywoływały potrzeby odroczenia rozprawy. Zażądanie oddalenia powództwa w całości oraz zakwestionowanie przez pozwanego wysokości roszczenia i zasadności przelewów wierzytelności sprawiło, że trudno w tej sprawie mówić o okolicznościach bezspornych (wyjątkiem jest zawarcie umów i prowadzenie przez bank egzekucji).

Powstanie długów z obu umów przedstawionych przez powoda nie budzi żadnych wątpliwości, ponieważ zostało wprost przyznane przez pozwanego i jest poparte odpisami umów. Również wysokość długów wobec banku na dzień umorzenia postępowań egzekucyjnych nie budzi zastrzeżeń – wynika z dokumentów urzędowych, jakimi są prawomocne postanowienia komornika o umorzeniu egzekucji. Daje to sumę 170.148,31 zł.

W pozostałej części skapitalizowane przez powoda odsetki (do sumy 173.473,21 zł) nie zostały wykazane w żaden sposób.

W ocenie Sądu, powód pozostawał w błędnym przekonaniu, że dołączony do pozwu (k. 58-59) wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nr (...) z 22.02.2016 r. stanowi samodzielną podstawę do dochodzenia niniejszego roszczenia. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 roku (sygn. P1/10, Dz. U. z 25/07/2011 r. Nr 152, poz.900) art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych, w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego

w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji. Zasadniczym problemem

konstytucyjnym, jaki przedstawił sąd pytający, było rażące osłabienie pozycji procesowej konsumenta, którym jest także pozwana

w niniejszej sprawie, który w wypadku przedłożenia sądowi przez przeciwnika procesowego wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu, chcąc doprowadzić do oddalenia powództwa, był zmuszony udowodnić nieprawdziwość treści takiego dokumentu, wbrew ogólnym zasadom ciężaru dowodu. Słusznie również Trybunał Konstytucyjny wskazał, że w nauce prawa wskazuje się, że zasada równości, unormowana w art. 32 Konstytucji, jest traktowana jako jedno z praw człowieka, podlegające ochronie na podstawie zarówno Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.) jak

i prawa Unii Europejskiej. Ponadto równość stron stanowi jedną z najważniejszych zasad postępowania cywilnego, zaliczaną do naczelných zasad tego postępowania. W takiej sytuacji Trybunał Konstytucyjny nie znalazł konstytucyjnie wartościowego uzasadnienia nadania wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy dowodowej dokumentów urzędowych. Analiza cech charakterystycznych funduszu sekurytyzacyjnego doprowadziła Trybunał Konstytucyjny także do wniosku, że nadanie szczególnej mocy prawnej jego dokumentom powodowało sytuację, którą można było określić jako swoistą pułapkę na stronę pozwaną o zapłatę wierzytelności nabytej przez taki fundusz.

Zgodnie z tym wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego należy traktować jako dokument prywatny, który korzysta z domniemania autentyczności

i z domniemania, że zawarte w nim oświadczenie złożyła osoba, która go podpisała (art. 245 k.p.c.). Dokument prywatny nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nim zawartych. O materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów w myśl art. 233 §1 k.p.c. Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia.

W świetle materiału procesowego zebranego w niniejszym postępowaniu Sąd uznał, że dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego

i ewidencji analitycznej nie stanowi dowodu istnienia wierzytelności po stronie funduszu ani dowodu jej wysokości. Co do wysokości – ponieważ opisane tam odsetki nie zostały wyjaśnione sposobem ich obliczenia (okresami i stawkami), co do istnienia zaś wierzytelności po stronie funduszu – ponieważ w procesie cywilnym ciąg przeniesień wierzytelności powinien być wykazany ciągiem właściwych dokumentów stwierdzających czynności prawne rodzące skutek przelewu lub innego przeniesienia wierzytelności.

Za wykazane w tej kwestii można uznać jedynie to, że (...) Bank S.A. w dniu 31.08.2015 r. jako komandytariusz wniósł aportem do (...) sp. z o.o. s.k. wkład niepieniężny – wymagalne wierzytelności z tytułu kredytów i pożyczek o łącznej wartości 283.767.050,45 zł (dowód: odpis aktu notarialnego Rep. A Nr (...) z 31.08.2015 r. notariusza W. K. we W.). Nie zostało zaś wykazane, że składnikami ww. pakietu wierzytelności były wierzytelności opisane w pozwie. Ten sam brak dotyczy automatycznie pozostałych czynności wymienionych w uzasadnieniu pozwu: umowy sprzedaży udziałów i umowy przeniesienia praw i obowiązków komandytariusza (obie

z 31.08.2015 r.) oraz umowy przeniesienia portfela z 25.09.2015 r. Umowy przenoszące wierzytelności nie zawierają w swej treści ani w załącznikach (przynajmniej w aktach sprawy nie ma takich załączników) żadnego wystarczającego odesłania pozwalającego ustalić, że chodzi w nich m.in. o długi pozwanego dochodzone w tej sprawie. Za wystarczający z pewnością nie może być uznany „załącznik do umowy uzupełniającej z dnia 31.08.2015 r.” – ponieważ jest to wydruk komputerowy pozbawiony podpisów, a więc niestanowiący dokumentu prywatnego. Co więcej, wśród dowodów w sprawie brakuje powołanej

w uzasadnieniu pozwu uchwały z 7 września 2015 r.

Sąd pominął wniosek pozwanego o zasięgnięcie opinii biegłego księgowego, ponieważ żadna z poruszonych w pozwie kwestii nie wymagała wiedzy specjalnej. Co więcej, każda powinna być wykazana dokumentem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że strona powodowa nie zadośćuczyniła spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu i nie wykazała faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, na które powoływała się w uzasadnieniu żądania. Dlatego na podstawie art. 353 §1 k.c. i art. 6 k.c. Sąd oddalił powództwo, a na podstawie art. 98 k.p.c. oddalił wniosek kosztowy powoda, który przegrał proces.

sędzia R. K.